

KS. KAZIMIERZ MATWIEJUK
Warszawa, UKSW

LITURGIA MARONICKA

Chrystus dokonał odkupienia świata przez śmierć krzyżową i chwalebny rezurekcyj. Zmartwychwstały *Kyrios* wstąpił do nieba, aby pozostając po prawicy Ojca wstawiać się ustawicznie za swoim ludem. Paschalny Chrystus jest obecny w swoim Kościele, który z Jego woli stał się jakby sakramentem zbawienia i jedności rodzaju ludzkiego (KK 1). Liturgia stanowi miejsce i sposób doświadczania zbawczej obecności zmartwychwstałego Odkupiciela człowieka. Jej celebrowanie uobecnia w sposób sakramentalny misterium Jego paschy. W Kościele powszechnym ukształtowały się różne obrzędy, które są w służbie celebracji tego misterium. Jednym z nich jest liturgia maronicka. Jest ona zakotwiczona w tradycji antiocheńskiej. W ciągu dziejów Kościoła maronickiego zasymilowała ona wiele obrzędów z liturgii łacińskiej.

1. Kościół maronicki

1.1. Ewangelizacja Libanu

Początki cywilizacji Libanu sięgają 5 tys. lat przed Chr.¹ Żyły tu plemiona semickie, które przywędrowały z interioru, mianowicie z Półwyspu Arabskiego. Ok. 2200 r. przed Chr. przybyli tu semiccy amorycy z Arabii i Syrii oraz kananejczycy. Oni zamieszkiwali region wzdłuż brzegu Morza Śródziemnego aż do porośniętych lasami cedrowymi gór Antylibanu. W następnych stuleciach kananejczycy utworzyli miasta, które stały się centrami politycznymi i gospodarczymi. Były to: Byblos, Trypolis, Bejrut, Sydon i Tyr. Ok. 1190 r. przed Chr. nazywano północnych kananejczyków Fenicjanami. Tę nazwę nadali im Grecy, którzy w tych czasach licznie tu przybywali, zwłaszcza podczas wojny z Troją. W tej nazwie zostało zawarte uznanie dla sztuki wytwarzania przez nich purpury, którą otrzymywali z glonów morskich. Słowo greckie *phoinos* oznacza czerwony, purpurowy.

Fenicjanie z Byblos wypracowali pierwszy alfabet² oraz wynaleźli urządzenia nawigacyjne, przez co dominowali na Morzu Śródziemnym. Ta dominacja trwała

¹ Na podst. *The Lebanese History*, http://www.lebaneseforces.org/lebanon/leb_history.php (14.02.2007).

² Składał się 30 znaków. Tzw. alfabet z Ugarit, przelanie na papirus liter, upowszechnił się na Bliskim Wschodzie. Nazywano go także pseudohieroglifami fenickimi; zob. B. TRABULSJE, *Perły Bliskiego Wschodu*, Warszawa 2001, s. 203.

prawie 500 lat, do początków hegemonii kolejnych zdobywców tego regionu, mianowicie Asyrii od 867 r. przed Chr., Babilonii w 590 r. oraz Persji od 538 r., wreszcie Greków pod Aleksandrem Wielkim w 333 r. przed Chr. Byli tu także Rzymianie, którzy zaczęli swoje panowanie w 64 r. przed Chr. Kontynuacją ich imperium było cesarstwo bizantyjskie, czyli wschodnie cesarstwo rzymskie. Ono przetrwało tu do 573 r.

Za czasów rzymskich dokonano w Syrii i Libanie podziału administracyjnego. Syria została podzielona na trzy regiony administracyjne, mianowicie: Syria pierwsza — Cele Siria, Syria druga — Salutaris i Syria trzecia — Euphratia. Ich stolicami były Antiochia, Apamea i Hierapolis. Natomiast Liban z południowym regionem Apamei był podzielony na libańską Fenicję z Homs, a następnie z Damaszkiem jako stolicą, oraz Fenicję Nadmorską z Tyrem jako stolicą tego regionu³.

Chryścianizacja Libanu rozpoczęła się już w czasach Jezusa. On sam zaniósł tam swoją ewangelię. Odwiedzał okolice Tyru i Sydonu. Św. Mateusz (15,21-28) pisze, że gdy Jezus przyszedł w okolice tych miast,

oto kobieta kananejska, wyszedłszy z tamtych stron, wołała: „Ulituj się nade mną, Panie, Synu Dawida! Moja córka jest ciężko nękana przez złego ducha”. Lecz On nie odezwał się do niej ani słowem. Na to podeszli Jego uczniowie i prosili Go: „Odpraw ją, bo krzyczy za nami”. Lecz On odpowiedział: „Jestem posłany tylko do owiec, które poginęły z domu Izraela” A ona przysła, upadła Mu do nóg i prosiła: „Panie, dopomóż mi” On jednak odparł: „Niedobrze jest zabierać chleb dzieciom, a rzucać szczeniętom” A ona odrzekła: „Tak, Panie, lecz i szczenięta jedzą okruchy, które spadają ze stołów ich panów” Wtedy Jezus jej odpowiedział: „O niewiasto, wielka jest twoja wiara; niech ci się stanie, jak pragniesz!” Od tej chwili jej córka była zdrowa.

Natomiast św. Marek (7,24-31), opisując to wydarzenie, lokuje je podczas działalności Jezusa, który przybył w okolice Tyru i Sydonu z Galilei, zanim udał się do Jerozolimy. Kobieta, której córeczka była opętana przez ducha nieczystego, a która upadła do nóg Jezusowi, była poganką, rodem syrofenicjanka.

W Tyrze bywał św. Paweł. Dzieje Apostolskie (21,1-7) informują, że po rozstaniu się z Efezjanami, Apostoł Narodów wraz z towarzyszącymi mu współpracownikami przybył bezpośrednim kursem do Kos, następnego dnia do Rodos, a stąd do Patary. Stamtąd, znalazłszy okręt, który miał płynąć do Fenicji, popłynął do Syrii. Przybył do Tyru, gdzie miano wyładować okręt. Autor natchniony relacjonuje:

Odszukawszy uczniów, pozostaliśmy tam siedem dni, a oni pod wpływem Ducha odradzali Pawłowi podróż do Jerozolimy. Po upływie tych dni wybraliśmy się w drogę, a wszyscy z żonami i dziećmi odprowadzili nas za miasto. Na wybrzeżu padliśmy na kolana i modliliśmy się. Pożegnaliśmy się ze sobą: myśmy weszli na okręt, a oni wrócili do swoich domów. Kończąc naszą żeglugę, przybyliśmy z Tyru do Ptolemaid i powitawszy braci, pozostaliśmy u nich jeden dzień (Dz 21,4-7).

Z portu sydońskiego odpłynął św. Paweł, jako więzień, do Rzymu w swoją ostatnią podróż (Dz 27,3).

³ *Saint Maroun*, http://www.lebaneseforces.org/christ/christ_stmaroun.php (maj 2007).

W drugim stuleciu Tyr był stolicą biskupią. W 325 r. biskup Sydonu uczestniczył w soborze nicejskim, natomiast w 335 r. odbył się synod w Tyrze. Misjonarze z Tyru ewangelizowali Etiopię⁴. Jednak Liban w IV w. nie był jeszcze całkowicie schryścianizowany. Mieszkańców tej ziemi ewangelizowali mnisi z monasteru Marona w Syrii, którzy musieli szukać bezpieczeństwa w górach Libanu. Duchowość św. Marona ukształtowała dynamiczną wspólnotę chrześcijan. Maronici z czasem zyskali świadomość odrębności narodowej.

1.2. Początki Kościoła maronickiego

Starożytni maronici byli katolikami pochodzenia syryjskiego⁵. Dziś w znaczącej liczbie mieszkają w Libanie. W historii przechowali wiernie prawdziwą wiarę apostołską, uniknąwszy szczęśliwie błędów Nestoriusza († 451 r.) i Eutychesa († 454 r.). Początki Kościoła maronickiego są związane z osobą kapłana Marona, anachorety z IV w.⁶ Żył on jako pustelnik blisko Cyru na północy Syrii, w górach Taurus nad rzeką Orontes, na terenie patriarchatu antiocheńskiego. Ten rejon był nazywany „ogrodem ascetów” ze względu na liczne kolonie pustelników. Maron był znany ze swej głębokiej duchowości. Miał opinię cudotwórcy. Okoliczne świątynie pogańskie zamieniał na chrześcijańskie. Gromadzili się w nich nowo nawróceni mieszkańcy północnej Syrii. Marona odwiedzały liczne osoby, które poszukiwały duchowych rad. Z czasem uformowała się przy nim wspólnota nazwana *Beit Maron* – „Dom Marona”, która dała początek Kościołowi maronickiemu. Po śmierci Marona († 410 r.) została mu dedykowana świątynia, zbudowana na jego grobie. W 452 r., z inicjatywy i dzięki wsparciu cesarza Marcjana, zbudowano tu także klasztor. Nosił on imię świętego pustelnika i został zatwierdzony przez biskupa Apamei. Klasztor nazywano *Deir al-Bellaour* – „Klasztor z kryształu”

Życie i działalność św. Marona przypadają na okres teologicznych sporów dotyczących osoby Chrystusa. Herezje chrystologiczne dotyczyły nade wszystko natury wcielonego Syna Bożego. Ścierały się dwa poglądy, które dzieliły Kościoły lokalne. Tak też było w Kościele antiocheńskim. Jedni, zwani monofizytami, uważali, że w osobie Chrystusa jest tylko natura boska, chociaż z ludzkimi atrybutami. Inni, podzielając wiarę Kościoła opartą na Objawieniu, wyznawali, że w Chrystusie są dwie natury: boska i ludzka. One, różne od siebie, są doskonale zjednoczone w osobie Słowa Bożego⁷

⁴ *The Maronites and Lebanon*, <http://www.geocities.com/CapitolHill/Parliament/2587/maronite.html>. W 661 r. kalif Mu'awiya, założyciel dynastii Omajjadów, zmienił nazwę Sydon na Sayda.

⁵ Zob. H. SUERMANN, *Die Gründungsgeschichte der Maronitischen Kirche*, Harrassowitz, Wiesbaden 1998.

⁶ M. KROPIDŁOWSKI, *Kościół Maronicki*, <http://www.magazyn.ekumenizm.pl/content/article>. Z Maronem utrzymywał kontakt św. Jan Chryzostom. On w 406 r. napisał z zesłania w Armenii list do Marona. W nim nazywa go świętym kapłanem i anachoretą.

⁷ *The Maronites and Lebanon*.

W 451 r. odbył się sobór w Chalcedonie. Ojcowie soborowi jasno określili naukę o Chrystusie, podkreślając, że jest prawdziwie Bogiem i Człowiekiem, i posiada dwie natury: boską i ludzką. Maronici byli lojalni wobec postanowień soborowych. Byli oni w Syrii ostoją prawdziwej nauki i obrońcami doktryny chalcedońskiej przeciwko antiocheńskim monofizytom, zwanych jakobitami. Przeciwnicy Chalcedonu prześladowali ich. Wielu maronitów, w tym ok. 350 mnichów, zginęło śmiercią męczeńską, wielu zaś uciekło do Libanu. Tu, w miejscach odosobnionych zaczęły powstawać klasztory maronickie. Uczniowie Marona prowadzili dynamiczną działalność ewangelizacyjną. Jeden z nich, Abraham z Cyru (350–422), jest nazywany apostołem Libanu. Umacniał istniejące tu wspólnoty chrześcijańskie i nawracał pogan⁸.

Pod koniec piątego stulecia góry libańskie były zamieszkałe przez wielu chrześcijan, ukształtowanych przez duchowość św. Marona. Tu przybywali prześladowani wyznawcy Chrystusa z całej Syrii, także z Antiochii. Cieszyli się pewną niezależnością. Tu żyli w pokoju, co z czasem przekształciło się w prawdziwą autonomię. Pogłębiła się ona jeszcze bardziej, kiedy zmarł patriarcha antiocheński Anatazy II († 609 r.). Przez dwadzieścia lat, do 629 r., stolica patriarsza nie była obsadzona. Nowo wybrany patriarcha nie mógł już rezydować w Antiochii, ponieważ ten obszar w 636 r. został opanowany przez muzułmańskich Arabów⁹. Teraz patriarchowie rezydowali w Konstantynopolu. Tam w latach 680–681 odbył się III sobór powszechny. Żaden biskup z Syrii nie mógł w nim uczestniczyć. Sobór przypominając doktrynę chalcedońską, potępił monoteletyzm¹⁰. Te postanowienia przez pewien czas nie były znane maronitom. Dowiedzieli się o nich za pośrednictwem jeńców sprowadzonych przez Arabów. Uważali te postanowienia za podejrzaną nowość. Wobec tej doktryny zajmowali postawę pewnej nieufności. Dlatego zaczęto ich oskarżać o herezję monoteletyzmu. Byli prześladowani przez melchitów¹¹. W 681 r. doszło do całkowitej emigracji maronitów w góry Libanu.

⁸ *Tamże*.

⁹ Bitwa rozegrała się 20.08.636 r. koło Yarmuk. Bizantyjska armia, licząca prawie 50 tys. żołnierzy greckich, fenickich, ormiańskich i z Mezopotamii, uległa znacznie mniejszym siłom arabskim. Wielkie zwycięstwo Khalid ibn al Walid stało się początkiem opanowania Libanu, zwłaszcza takich miast, jak: Baalbak, Tyr i Sydon oraz Byblos; *tamże*.

¹⁰ G. O' COLLINS, E. G. FARRUGIA, *Leksykon pojęć teologicznych i kościelnych z indeksem angielsko-polskim*, tł., J. Ożóg, B. Żak, Kraków 2002: Monoteletyzm (gr. „jedna wola”) — herezja głosząca, że Chrystusowi, mimo że miał ludzką naturę, brakowało ludzkiej woli i że miał On tylko jedną, boską wolę. Sobór chalcedoński (451) nauczał, że w Chrystusie jest jedna Osoba, ale dwie natury. Sobór Konstantynopoliński III (680–681) ogłosił uroczystie, że w Chrystusie są nie tylko dwie natury, ale także dwie wole, które jednak działają w pełnej zgodzie w jednej osobie Syna Bożego.

¹¹ Melchici (aram. *melech*, arab. *malek* – „król”) — ludzie króla. Jest to określenie wiernych patriarchatów ([http://www.wiedza.servis.pl/haslo/Patriarcha](http://www.wiedza.servis.pl/haslo/Patriarcha%20Antiochii) Aleksandrii (http://www.wiedza.servis.pl/haslo/Patriarcha_Aleksandrii), Antiochii (http://www.wiedza.servis.pl/haslo/Patriarcha_Antiochii) i Jerozolimy, którzy przyjęli naukę Soboru Chalcedońskiego (451), w odróżnieniu od tych, którzy poparli herezję monofizytyzmu; <http://www.wiedza.servis.pl/haslo/Melchici>.

Sześć lat później, w 687 r., gdy przedłużał się wakat na stolicy patriarchalnej antiocheńskiej, zdecydowali się oni wybrać własnego patriarchę. Został nim Jan Maron, biskup Botrys w Libanie. Był to świątobliwy człowiek o wielkich wpływach, także politycznych, na społeczność maronicką¹². Kościół maronicki stał się niezależny od Konstantynopola. Jan Maron zapoczątkował istnienie maronickiego patriarchatu antiocheńskiego¹³. Wyboru patriarchy nie potwierdził cesarz Justynian II¹⁴. Dokonał nawet zbrojnego najazdu. Zwycięska dla maronitów bitwa rozegrała się w 694 r. w Amioun. Patriarcha zamieszkał w Kfarhay, w dystrykcie Jbeil, w regionie Batroun, które uczynił swoją biskupią stolicą¹⁵. Po 251 latach kolejny patriarcha, Jan Maron II, opuścił ten region. Chciał osiąść w Antiochii wraz ze swą wspólną wiernych. Jednak ten plan się nie udał. Wówczas, w 938 r., powrócili maronici do Libanu. Osiedlili się w miejscowości Aakoura, w krainie górzystej Kesrouan. Tu patriarcha rezydował do 1440 r., niejednokrotnie zmieniając miejscowości swego pobytu. Szukał miejsc wyciszenia, odpowiednich dla kontemplacji¹⁶. Z czasem świat prawie zapomniał o istnieniu tych wspólnot.

Okres wypraw krzyżowych odmienił sytuację maronitów. W 1099 r. krzyżowcy napotkali maronickich chrześcijan w górach Libanu. Wkrótce stali się oni sprzymierzeńcami rycerzy wyzwalających Ziemię Świętą. Maronici wstępowali do zakonów rycerskich i wspierali krzyżowców militarnie. W życiu codziennym utrzymywali zażyłe relacje z europejskimi mieszkańcami Ziemi Świętej.

W 1181 r. patriarcha maronicki złożył formalną przysięgę wierności papieżowi. Uczynił to wobec Amaurego z Limoges, łacińskiego patriarchy Antiochii. W ten sposób Kościół maronicki odciął się ostatecznie od herezji monoteletyzmu, którą mu zarzucano. Nawiązał żywe kontakty z Rzymem. Tę sytuację zaakceptowali bez

¹² Według wersji maronickiej ustanowienie odrębnego patriarchatu maronickiego było skutkiem długotrwałego braku patriarchy (<http://p1patriarcha.kelo.pl/\o Patriarcha>) w Antiochii (http://a1antiochia_s1syryjska.kelo.pl/\o Antiochia Syryjska), który od czasu najazdu arabskiego (od 685 r.) rezydował w Konstantynopolu (<http://k1konstantynopol.kelo.pl/\o Konstantynopol>), a potem w ogóle przestał być powoływany (od 702 do 742 r.). Jednakże wersji tej nie potwierdzają źródła pochodzące spoza kręgu maronickiego, w szczególności spisy patriarchów antiocheńskich. Nie wymieniają go jakoby był pierwszym maronickim patriarchą, za: KROPIDŁOWSKI, *art. cyt.*

¹³ Aktualnie istnieje pięć różnych wspólnot kościelnych — trzy katolickie i dwa prawosławne. Ich przywódcy nazywają się patriarchami antiocheńskimi, a w przeszłości, do XX w., istniał też szósty, łaciński patriarchat antiocheński; zob. M.G., *Islam i Kościoły chrześcijańskie w Syrii*, http://www.opoka.org.pl/sloownik/syria_koscioly.html.

¹⁴ *History of the Maronites*, <http://www.bkerke.org.lb/>.

¹⁵ Oto lista patriarchów: Jan Maron II, Grzegorz, Stefan, Marek, Euzebiusz, Jan, Joshua, Dawid, Grzegorz, Teofil, Joshua, Dumith, Izaak, Jan, Szymon, Józef El Gergessi (1110–1120), Piotr (1121–1130), Grzegorz z Halate (1130–1141), Jakub z Ramate (1141–1151), Jan (1151–1154), Piotr (1154–1173), Piotr z Lehfed (1173–1199), Jeremiasz z Amshit (1199–1230), Daniel z Shamat (1230–1239), Jan z Jaje (1239–1245), Szymon (1245–1277), Daniel z Hadshit (1278–1282), Jeremiasz z Dmalsa (1282–1297), Szymon (1297–1339), Jan (1339–1357), Gabriel z Hjuła (1357–1367), Jan (1367–1404), Jan z Jaje (1404–1445); *tamże*.

¹⁶ Były to: Yanuh, Mayfuq, Lehfed, Habil, Kfifan, Kfarhay, Kafre oraz Hardine; *tamże*.

zastrzeżeń zarówno hierarchowie, jak i wierni. Odtąd kontakt z Rzymem trwa nieprzerwanie przez całą historię Kościoła maronickiego. Jest dynamiczny i obustronny. Patriarcha Jeremi z Amshiti uczestniczył w soborze laterańskim IV w 1215 r. Natomiast od 1246 r. maronici byli wspomagani przez franciszkanów.

Kłeska wypraw krzyżowych stała się przyczyną prześladowań maronitów przez muzułmanów. Najpierw byli prześladowani przez egipskich mameluków (1283–1516), a następnie przez ottomańskich Turków (1516–1919). Już w 1283 r., po odejściu krzyżowców, maronici zostali zaatakowani przez mameluków. Ci przyszli do Libanu pod wodzą gubernatora Damaszku, Akush Pashy. Arabowie mordowali maronitów. Splądrowali całkowicie ich wioski i spalili kościoły. Patriarcha także był torturowany¹⁷

W latach 1260–1303 Liban przeżył czterokrotny najazd Mongołów. W takich dramatycznych okolicznościach maronici wycofali się jeszcze głębiej w górskie doliny, gdzie żyli przemieszani z szyitami¹⁸ i druzami¹⁹. W Kościele zachowali organizację patriarchalno-biskupią. Natomiast administrację cywilną sprawowali starsi poszczególnych wsi, tzw. *mukaddam*. W 1440 r. patriarchowie przenieśli się w dolinę Kannoubine. Na synodzie, który miał miejsce w 1580 r., w klasztorze o tej samej nazwie, Kościół maronicki przyjął naukę soboru trydenckiego. W 1606 r. pod wpływem Rzymu maronici przyjęli kalendarz gregoriański.

Papież Grzegorz XIII ustanowił w 1584 r. w Rzymie Kolegium maronickie. W nim wykształciło się wielu znakomitych duchownych i świeckich maronitów, m.in. patriarcha Stefan Douaihy z Ehden († 1704 r.) i bibliotekarz watykański Józef Assemani²⁰. Kolegium przetrwało do czasów rewolucji francuskiej (1789). Reakty

¹⁷ Zob. przyp. 14.

¹⁸ Szyizm (szytyzm) — to nurt polityczny i religijny w islamie reprezentowany przez liczne ugrupowania, opowiadające się za prawem czwartego kalifa „sprawiedliwego” Alego Ibn Abi Taliba (656–661), brata stryjecznego i zięcia proroka Mahometa, oraz jego potomków, do sprawowania zwierzchności nad wszystkimi muzułmanami. Ponieważ po śmierci Alego jego potomkom nigdy nie udało się zdobyć władzy, wystąpili jako opozycja wobec panujących kalifów, uważając ich za uzurpatorów i walcząc z nimi otwarcie lub skrycie — sunnici. Wynikiem takiej postawy było upowszechnienie w szyizmie mistycyzmu oraz otaczanie kultem imamów szyickich, następców Alego. Charakterystyczne dla szyizmu jest oczekiwanie na powrót ostatniego z imamów jako mahdiego, zbawcy całej ludzkości; zob. J. SOŁTYS, *Religie Syrii*, <http://www.forum-znak.org.pl/index.php?t=studia&id=68>.

¹⁹ Ugrupowanie druzów powstało w XI w. w Egipcie. Twórcy doktryny druzyjskiej — Hamza i Ad-Darazi — uznali za wcielenie Boga szóstego kalifa fatymidzkiego Al-Hakima, który zniknął i ma powrócić jako mahdi. Znaleźli oni wyznawców wśród mieszkawców trudno dostępnych gór Libanu i Syrii. Druzowie są społecznością zamkniętą na obcych. Małżeństwa zawierają tylko w obrębie własnej grupy, nie przyjmują nowych wyznawców, wierzą, że dusza umierającego druza wstępuje w ciało druzyjskiego noworodka. Wypracowali własną doktrynę religijną różniącą się istotnie od zasad islamu, a zawierającą elementy judaizmu, chrześcijaństwa, gnostycyzmu, neoplatonizmu i wierzeń irańskich. Chociaż wywodzą się z islamu, nie zawsze są uznawani za muzułmanów. Liczbę druzów ocenia się na ok. 500–600 tys. Mieszkają w Syrii i Libanie. Niewielkie ich wspólnoty są także w Izraelu i w Jordanii; SOŁTYS, *art. cyt.*

²⁰ Józef Szymon Assemani (<http://thepedia.com/define/1687%201687%201687>; <http://thepedia.com/define/1768%201768%201768>), syryjczyk, orientalista, maronita z Góry Libanu (<http://thepedia.com/define/>

wowane w XIX w. zaprzestało swej działalności w czasie II wojny światowej. Jego kontynuatorem było seminarium duchowne w Ain Waraqa²¹. Od XVII w. w Libanie powstawały domy zakonne kapucynów (1626), karmelitów (1635) i jezuitów (1656). Natomiast w 1694 r. patriarcha Douaihy erygował zakon św. Antoniego, antonianów. Jest także zakon maronicki²².

W historii Kościoła maronickiego bardzo dramatyczny był XIX w. W 1845 i 1860 r. doszło do walk z druzami. W ich wyniku zginęło kilka tysięcy maronitów, a wielu spośród ocalałych wyemigrowało. Starania dyplomatyczne i militarna interwencji Francji spowodowały, że Porta Ottomańska udzieliła maronitom libańskim autonomii. Dnia 9 czerwca 1861 r., na mocy postanowień tych państw, Liban został administracyjnie oddzielony od Syrii.

W czasie I wojny światowej wspólnota maronicka cierpiała straszliwy głód wskutek blokady gór Libanu. Po zakończeniu wojny nastąpiła wielka fala emigracji. W 1919 r. patriarcha Elias Hoayek reprezentował mieszkańców Libanu na konferencji pokojowej w Wersalu. Pod mandatem francuskim (1919–1943) maronici cieszyli się autonomią i swobodą kultu. W niepodległym Libanie tworzą oni drugą co do liczebności, po muzułmanach, grupę wyznaniową²³. Stanowiska państwowe i rządowe obsadzane są według klucza wyznaniowego. Prezydentem jest chrześcijanin maronita, premierem zaś muzułmanin sunnita, a przewodniczącym parlamentu muzułmanin szyita. Jest też równy podział tek ministerialnych oraz wyższych stanowisk w administracji państwowej i miejsc w parlamencie między przedstawicielami ludności muzułmańskiej i chrześcijańskiej²⁴

Maronite \o Maronite). Ukończył Kolegium maronickie w Rzymie i pracował w Bibliotece Watykańskiej. W 1717 r. odbył podróż naukową do Egiptu i Syrii, której owocem było pozyskanie ok. 150 bezcennych manuskryptów. W 1735 r. jeszcze bardziej wzbogacił kolekcję. Wtedy też został mianowany tytularnym arcybiskupem Tyru. Jego dzieła to: *Bibliotheca Orientalis Clementino-Vaticana* rec. manuscr. codd. Syr., Arab., Pers., Turc., Hebr., Samarit., Armen., Aethiop., Graec., Aegypt., Iber., et Malab., jussu et munif. Clem. XI. (Rome, 1719–1728), 9 vols folio, i Ephraemi Syri opera omnia quae extant, Gr., Syr., et Lat., 6 vols. folio (Rome, 1737–1746); zob., <http://www.newadvent.org/cathen/01794a.htm>.

²¹ W 2000 r., Papieskie Kolegium Maronickie, zamknięte przez wiele lat z powodu II wojny światowej, a później trudnej sytuacji w Libanie, oficjalnie zostało na nowo otwarte dzięki wysiłkom bpa Emile'a Eida, prokuratora patriarszego w Rzymie; http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/maronici.

²² 9.10.1977 r. Paweł VI kanonizował Charbela Makloufa, zakonnika, pustelnika i kapłana z libańskiego zakonu maronitów. Jan Paweł II 17.11.1985 r. dokonał beatyfikacji Rafki (Rebeki), maronickiej zakonnicy, a 10.05.1998 r. beatyfikacji Nimatullaha Al-Hardiniego, libańskiego mnicha i kapłana, ojca duchowego św. Charbela; http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/maronici.

²³ Współcześnie (2007 r.) Liban liczy 3 826 018 mieszkańców. Zamieszkują go następujące narodowości: 82,6% Libańczyków, 9,6% Palestyńczyków (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Palestyna>), Syryjczycy (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Syria>), Kurdowie (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Kurdowie> \o Kurdowie) i inni. Wyznania: 60% muzułmanie (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Muzu%C5%82manie> \o Muzułmanie; 32% szyici, 21% sunnici, 7% druzowie, 0,5% alawici), 40% chrześcijanie, w tym 24% maronici, 7% prawosławni, 5% grekokatolicy, Ormianie i inni, <http://pl.wikipedia.org/wiki/Liban>.

²⁴ Tamże.

W 2000 r. Kościół maronicki odbył pierwszą od 150 lat sesję synodu patriarchalnego²⁵. Na zakończenie obrad, które odbywały w Bkerke koło Bejrutu, wydano dokument końcowy. Był to przełomowy akt zarówno dla przyszłości, jak i tożsamości tej wspólnoty. Członkowie synodu zawarli w tym dokumencie zdecydowaną odpowiedź na krytykę, że maronici podczas wojny domowej w latach 70-tych dążyli do podziału terytorialnego Libanu. Stwierdzili, że Kościół maronicki nigdy nie chciał być Kościołem narodowym.

Jesteśmy jedną wspólnotą kościelną dzięki wspólnemu dziedzictwu, relacjom, świętym, przynależności do Wschodu i Libanu jako ojczyzny duchowej (...). Wspólnota ma jednak charakter uniwersalny poprzez rozciągłość geograficzną i doświadczenia tolerancji w różnorodności. Liban dla maronitów jest tym, czym Rzym dla katolików.

Przypomniano także, że „współżycie i wolność to dwa warunki, aby Liban pozostał wierny swojej tożsamości i powołaniu” Uczestnicy synodu przypomnieli, że Liban pielęgnując na nowo te wartości, będzie mógł realizować misję „przesłania wolności oraz stać się ponownie wzorem pluralizmu i tolerancji dla Wschodu i Zachodu”. Druga sesja synodu odbyła się cztery lata później. Kościół maronicki w Libanie w 2000 r. liczył ok. 1 miliona wiernych. Na jego czele, z tytułem patriarchy Antiochii maronitów, stał kard. Nasrallah Pierre Sfeir²⁶. Patriarcha rezyduje w lecie w Dimane, a w zimie w Bkerke k. Bejrutu. Patriarchat w Libanie liczy 4 arcyeparchie (archidiecezje) i 7 eparchii (diecezji)²⁷. W diasporze są 4 arcyeparchie, 9 eparchii i 2 egzarchaty patriarsze. Są one w krajach Bliskiego Wschodu, obu Ameryk, Australii i Europy południowej. Diaspora maronicka liczy ok. 1,5 milionów wiernych.

2. Obrzędy mszalne w Kościele maronickim

2.1. Kształtowanie się liturgii maronickiej

Liturgia maronicka, zwana także liturgią syryjską lub syro-maronicką, jest zakotwiczona w liturgii św. Jakuba²⁸. Ta zaś jest pochodzenia jerozolimskiego. Była

²⁵ <http://www2.tygodnik.com.pl/tp/2817/kronika.php>.

²⁶ Jest trzecim maronickim kardynałem i 76 patriarchą Kościoła maronickiego. Urodził się 15.05.1920 r. w Rayfoun, Kesrouan. Studiował w seminarium duchownym St. Maron Seminary - Ghazir. Święcenia prezbiteratu przyjął 7.05.1950. Studia filozoficzne i teologiczne odbył na uniwersytecie św. Józefa w Bejrucie, zakończone uzyskaniem licencjatu z filozofii i teologii. W 1961 r. został biskupem tytularnym Tarsu i wikariuszem patriarchy. W 1986 r. został wybrany na patriarchę Antiochii i całego Wschodu. Jan Paweł II dn. 22.11.1994 r. mianował go kardynałem, <http://www.bkerke.org.lb/>.

²⁷ Wyboru biskupów dokonuje Synod Biskupów Kościoła Antiocheńskiego rytu maronickiego. Jego obrady odbywają się Bkerké. Papież zatwierdza kanonicznie dokonany wybór. Dnia 28 XII 2005 r. papież Benedykt XVI zatwierdził kanonicznie dokonany wybór na Synodzie, dla Libanu (18–24.09.2005 r.): o. Georgesa Bou-Jaoudé CM na arcybiskupa Trypolisu, ks. Elias Nassar na biskupa Sa'd'dâ oraz o. Abate Simon Atallah OAM na biskupa Baalbek-Deir El-Ahmar, także o. Abate François Eid OMM na biskupa Le Caire w Egipcie, <http://www.kosciol.pl/article.php?story>.

²⁸ Na podst., K. ALESIUK, *Liturgie Kościoła prawosławnego*, <http://prawoslawie.uwb.edu.pl/news/news.php?id>.

rytem Jerozolimy. Swoją nazwę, nie autorstwo, zawdzięcza św. Jakubowi, apostołowi, który według tradycji był pierwszym biskupem tego miasta²⁹. Liturgia św. Jakuba kształtowała się przez dłuższy czas, aż do IV w. Zawiera modlitwy i gesty sięgające czasów apostołskich. Pierwotnym świadectwem tej liturgii, znanej w Syrii, są „Konstytucje Apostolskie” – *Diatagai ton hagion apostolon* z IV w.³⁰ Jerozolimską liturgia św. Jakuba była tu znana i celebrowana w języku aramejskim oraz greckim. Z czasem była celebrowana także w Arabii, na Synaju, w Armenii, Egipcie, Etiopii, Bizancjum, południowej Italii i w krajach słowiańskich.

Liturgia św. Jakuba jest owocem kształtowania się teologii eucharystycznej. Nawiązuje wyraźnie do tradycji synagogałnej. Wiele elementów tej liturgii mają swoje paralele w żydowskim rycie wielkiego *halelu*. W ciągu wieków podlegała wpływom liturgii bizantyjskiej, także liturgii rzymskiej. Niektóre ich elementy przyjęła, by uniknąć herezji monofizytów i monoteletów. Zachowała własną tożsamość³¹.

Liturgia św. Jakuba upowszechniła się w różnych Kościołach lokalnych i była celebrowana m.in. w językach: greckim, syryjskim, gruzińskim, ormiańskim i etiopskim, a później także w starosłowiańskim³². Najstarsze wersje tej liturgii, to grecka i syryjska. Anafora w wersji syryjskiej wskazuje na jej tłumaczenie z greki. Wiele wyrażen tej anafory jest transkrypcją wyrażen greckich. Także terminy typowo aramejskie zostały przekazane w podobny sposób. Obecność wyrażen aramejskich tłumaczy się faktem, że, jak świadczy Euzebiusz z Cezarei, piętnastu pierwszych biskupów Jerozolimy było aramejczykami.

²⁹ On uczestniczył w soborze jerozolimskim około 50 r. Tradycja widzi w nim autora listu, który nosi jego imię. Twierdzenie to opiera się na analizie językowej i stylistycznej; treść listu zdradza, że autor musiał być Żydem znającym dobrze Stary Testament i chrześcijaninem znakomicie orientującym się w naukach zawartych w ewangelii. Św. Jakub Mniejszy był synem Alfeusza i Marii i bratem św. Judy Tadeusza. Obu nazywano „braćmi Pana”. Jako apostoł zajmował szczególną pozycję we wczesnochrześcijańskiej wspólnocie Jerozolimy. Św. Paweł mówi o nim, że był świadkiem zmartwychwstania Chrystusa; jest nazywany „filarem Kościoła”. Historycy Euzebiusz i Hegezyp twierdzą, że został umęczony za wiarę na wiosnę 62 r., mimo iż Żydzi bardzo go szanowali, nazywając go „Jakubem sprawiedliwym”; zob. H. HOEVER, *Żywoty Świętych Pańskich*, tł. Z. Pniewski, Olsztyn 1983, s. 157–159.

³⁰ Zob. B. MOKRZYCKI, *Droga chrześcijańskiego wtajemniczenia*, Warszawa 1983, s. 467–479.

³¹ W 1580 r. przybyli do Libanu papiescy delegaci, jezuita Eliano, Ragia i Dandini, aby na synodzie maronickim w Kannoubin przedstawić postanowienia Soboru Trydenckiego, także w zakresie liturgii i prawa kanonicznego. Eliano był zwolennikiem działań radykalnych. Domagał się wyłączenia z użytku liturgicznego, wprost zniszczenia, ksiąg liturgicznych maronickich. Patriarcha Józef Rizzini (1597–1608), korzystając z rad Dandinięgo, dokonał umiarkowanej latynizacji swojego Kościoła. W 1609 r. wprowadził kalendarz gregoriański. Papież Paweł V zachęcał patriarchę Jana IV Makhlufa (1609–1633), aby ten strzegł w Kościele maronickim dawnych jego zwyczajów; zob. KROPIDŁOWSKI, *art. cyt.*

³² Liturgia syryjska, czyli antiocheńsko-syryjska, zarówno w swej odmianie syryjskiej, jak i jerozolimskiej, powstała w środowisku greckim ok. V w. (<http://pl.wikipedia.org/wiki/V%20V>) została przełożona na język syryjski (http://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=J%C4%99zyk_syryjski&action=edit%20J%C4%99zyk_syryjski). Do tej rodziny liturgicznej należą m.in. obrządk: syryjski, jerozolimski, malankarski w języku malajam, jakobicki w języku arabskim, w USA także w angielskim; zob. B. NADOLSKI, *Liturgika*, t. I, Poznań 1989, s. 37–41.

Anafora św. Jakuba należy do typu liturgicznego zachodnio-syryjskiego, czyli antiocheńskiego. Posiada typowy schemat antiocheński, mianowicie: dialog z ludem, prefację, *sanctus, post sanctus*, słowa ustanowienia, anamnezę, epiklezę, modlitwy wstawiennicze i doksologię. Ta modlitwa eucharystyczna była w powszechnym użyciu liturgicznym do czasów patriarchy Teodora Balsamona, tj. do 1203 r. Wówczas ten patriarcha Antiochii, który nigdy nie był w podległym sobie Kościele, bo stale rezydował w Konstantynopolu, zakwestionował kanoniczność tej anafory. Kościoły greckojęzyczne Bliskiego Wschodu podporządkowały się tej decyzji, chociaż pozostawiono im możliwość celebrowania Liturgii św. Jakuba corocznie w święto tegoż Apostoła, 23 października oraz w niedzielę po Bożym Narodzeniu.

Kościół jerozolimski korzystał z tej anafory częściej, mianowicie w niedzielę Wielkiego Postu, w Wielki Czwartek i w Wielką Sobotę. W Kościołach prawosławnych Liturgia św. Jakuba jest celebrowana raz w roku, 23 października (5 listopada). Natomiast w syryjskojęzycznych Kościołach przedchalcedońskich jest to podstawowa anafora eucharystyczna.

W liturgii maronickiej było 25 anafor³³. Pierwotnie używano powszechnie anafory św. Jakuba, brata Pańskiego, a tylko w niektóre dni roku stosowano inne anafory. Każda anafora miała własne opowiadanie o ustanowieniu Eucharystii i formułę konsekracyjną. Od XVIII w. w powszechnym użyciu jest anafora św. Piotra³⁴. Według tradycji maronitów anafora ta została ułożona przez Księcia Apostołów podczas jego pobytu w Antiochii. W ciągu wieków została zlatynizowana. Obecnie jest najczęściej używaną w celebracji Eucharystii anaforą maronicką³⁵

2.2. Miejsce celebracji, naczynia i szaty liturgiczne

Kościoły maronickie są budowane na wzór łacińskich, bez ikonostasu i zasłon³⁶. Paramenty liturgiczne mają zasadniczo formę łacińską, choć z wzornictwem syryjskim. Proces latynizacji jest związany z udziałem w 1215 r. patriarchy maronickiego w IV soborze laterańskim³⁷ W praktyce liturgicznej, potwierdzonej przez synod

³³ Były to m.in.: św. Piotra, głowy apostołów, Dwunastu apostołów, św. Jakuba apostoła, brata Pańskiego, św. Jana, apostoła i ewangelisty, św. Marka, św. Sykstusa, papieża rzymskiego, św. Jana Marona, patriarchy antiocheńskiego, oraz *praesantificatorum* na Wielki Piątek, chociaż dawniej była celebrowana przez cały Wielki Post; A.J. NOWOWIEJSKI, *Msza św.*, cz. II, Warszawa 2001, s. 1265.

³⁴ Zob. *Wieczera mistyczna, Anafory eucharystyczne chrześcijańskiego Wschodu*, tł. H. Paprocki, Warszawa 1988, s. 204–213.

³⁵ Drukowany mszał maronicki został wydany po raz pierwszy w Rzymie w 1592 r. pt. *Missale chaldaicum iuxta ritum nationis Maronitarum*. Słowa ustanowienia były inne niż we Mszy rzymskiej; drugie wydanie mszału ukazało się w 1716 r. Dodano wówczas zlatynizowaną anaforę św. Piotra. Trzecie wydanie, z 1763 r., zawierało te same słowa ustanowienia, co we Mszy rzymskiej; zob. NOWOWIEJSKI, *dz. cyt.*, s. 1265.

³⁶ *Tamże*, s. 1264.

³⁷ D. GELSI, *La liturgia maronita*, w: D. SARTORE, A.M. TRIACCA (red.), *Nuovo dizionario di liturgia*, Roma 1984, s. 989–990.

provincialny w Libanie w 1736 r., używa się białej alby lnianej lub jedwabnej. Humerał zaś ma kształt kapturka barwy ornatu. Wykłada się go na ornat. Nie używa się manipularza, ale rękawki, *epimanikia*, na obie ręce, a przynajmniej na jedną. Biskup ubiera ornat lub uroczystą kapę. Pektorał wykłada na ornat lub pluwiak. Arcybiskup używa podczas celebracji paliusza i mitry oraz pastorału. Błogosławi lud przy użyciu krzyża, który przez cały czas celebracji trzyma w ręce.

Kapłani używają szat zarówno łacińskich, jak i wg kroju syryjskiego. Ubierają ornat lub uroczystą kapę. Krzyż, którym celebrans błogosławi wiernych, jest ozdobiony małą chorągiewką jedwabną. Diakon nosi stułę na lewym ramieniu, subdiakon zaś ma ją założoną na szyi. Śpiewacy i lektorzy mają także stuły. One zwisają z prawego ramienia.

Naczynia święte są podobne jak w liturgii łacińskiej, zatem kielich i patena, choć używa się gwiazdy metalowej do przykrycia pateny z hostią. Hostię konsekrowaną zawsze kładzie się na patenie. Bieliznę kielichową stanowią dwie palki, jedna jest na kielich, druga na patenę. W powszechnym użyciu jest korporał rzymski. W liturgii maronickiej stosuje się postawę klęczącą. Na podniesienie wszyscy pochylają się ku ziemi. Używa się ripidiów, czyli liturgicznych wachlarzy, oraz dzwoneczków i cymbałów.

2.3. Obrzędy mszalne

2.3.1. Przygotowanie

Celebrację mszalną poprzedza ablucja³⁸. Kapłan maronicki myjąc ręce, modli się:

Obmyj mię, Panie, z mojej winy i oczyść mnie z grzechu mojego. Pokrop mnie, Panie, hyzopem, a stanę się czysty, obmyj mnie, a nad śnieg wybieleję.

Zanim ubierze szaty liturgiczne, zdejmuje zewnętrzne ubranie. Modli się przy tym:

Zdejmij ze mnie, Panie, szaty plugawe, w które mnie szatan odział, i ubierz w szaty wybrane, odpowiadające służbie Twojej i Twojemu majestatowi chwalebnemu. Ojcze, Synu i Duchu Święty, chwała Tobie na wieki.

Stojąc przed ołtarzem, odmawia modlitwę:

Uczyn nas godnymi, Panie Boże nasz, abyśmy, po pokropieniu serc naszych i po ich oczyszczeniu od wszelkiego złego kącółu i plugawych myśli, zasłużyli sobie na wejście do twego górnego i niebieskiego świętego świętych; i abyśmy czyści i święci stali przed

³⁸ Msza u Maronitów ma rozmaite nazwy: *debatho* – ofiara, *kurrobo* – ofiarowanie, *knuscio* – zebranie, *tescimescito* – służba, *taudito* – wyznanie, *burchto* – błogosławienie, *questo* – łamanie, *kuddocio* – poświęcenie. Ta ostatnia nazwa najbardziej jest w użyciu, po arabsku *kuddas*, na podst. *The Maronite Liturgy*, <http://www.bkerke.org.lb/>; R. JANIN, *Les Églises orientales et les rites orientaux*, Paris 1997, s. 448–451; NOWOWIEJSKI, *dz. cyt.*, s. 1265–1291.

świętym ołtarzem twoim, i składali tobie ofiarę duchowną i podniosłą w prawdziwej wierze; Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu, teraz, i zawsze, i na wieki.

Wkładając albę, mówi: „Odziej członki moje, Panie, w zbroję sprawiedliwości, abyśmy byli gotowi do wypełnienia, przez dobre uczynki, przykazań twoich Bożych i wielkich” Opasując się paskiem, prosi Boga: „Przepasz mię mocą do potyczki i powstających przeciw mnie połów podę mną, a nieprzyjaciół swoich zmuszę do milczenia” Wkładając zaś humerał, wyznaje: „Naznaczona jest nad nami światłość oblicza twego, Panie, dałeś wesele sercu mojemu” Przy wkładaniu sutły mówi: „Chwałą i czcią ukoronowałeś mię i postanowiłeś mię nad dziełami rąk swoich i wszystko podałeś pod nogi moje” Wkładając rękawki błaga Boga: „Naucz ręce moje do boju i umocnij, jako łuk miedziany, ramiona moje”

Teraz kapłan przystępuje do przygotowania darów ofiarnych. Wziąwszy hostię zwraca się w stronę diakona lub ministranta, aby ten ją okadził jeden raz. Mówi przy tym: „Jako baranek na zabicie był prowadzony i jako owca przed strzygącym ją zamilkła i nie otworzyła ust swoich z powodu swojej pokory” Trzymając w obu rękach chleb przasny, co wyróżnia maronitów spośród chrześcijan wschodnich, kapłan, zwrócony ku środkowi ołtarza, modli się wspominając ofiary Abła na polu, Noego w arce, Abrahama na wierzchołku góry, Dawida na placu Jebuzejczyka oraz Eliasza na górze Karmelu, aby Pan przyjął te ofiary, które są składane Jemu „przez ręce moje, niedołęznego i grzesznego; i dla nich racz pamiętać o żywych i umarłych, za które są złożone, i błogosławić mieszkaniom tych, którzy je ofiarują. Amen”

Po uczynieniu znaku krzyża hostią ponad pateną, kapłan kładzie ją na środku pateny, mówiąc: „Utwierdziłeś, Panie, stolicę swą w świątyni swej; umocnij ją, Panie, rękami swoimi. Pan niech króluje na wieki wieków”. Po okadzeniu przez diakona palki przykrywa nią patenę. Następnie bierze kielich w lewą rękę i przechodzi do lewego boku ołtarza, mówiąc: „Wezmę kielich zbawienia i wezmę imienia Pańskiego. Złożę me śluby przed Panem”. Przeżegnawszy krzyżem ampułkę, wlewa z niej wino do kielicha, mówiąc:

I wino to, będące wizerunkiem Krwi, która popłynęła dla nas z boku najukochańszego Syna Twego, Pana naszego, Jezusa Chrystusa, wlewam do kielicha twego, kielicha zbawienia, w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

Podobnie czyni z ampułką z wodą. Wlewając kilka kropel do kielicha, mówi:

I tę wodę, będącą wizerunkiem wody owej, która popłynęła dla nas z boku ukochanego Syna Twego, Pana naszego, Jezusa Chrystusa, dolewam do kielicha tego, kielicha zbawienia, w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

Po nakreśleniu krzyża nad kielichem, stawia go i okrywa pałką, okadzoną przez diakona. Wtedy mówi: „Oblókt się Pan mocą i przepasał się i umocnił okrąg świata, który się nie poruszy, Ojciec i Syn, i Duch Święty. Amen”. Przygotowane dary okrywa welonem. Sam otrzymuje okadzenie od diakona. Tym czynnościom towarzyszy śpiew hymnu, który wykonuje chór lub diakon.

2.3.2. Akt pokutny

Kapłan rozpoczyna celebrację mszalną na najniższym stopniu ołtarza modlitwą o przebaczenie grzechów – *hoosoyo*³⁹. Zwrócony do ołtarza, kreśli na sobie znak krzyża i głośno mówi:

W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Boże, proszę Cię, uczyni mnie godnym, abym bez zmycia i bez brudów przystąpił do najczystszej ołtarza twego, albowiem jestem sługą grzesznym; zgrzeszyłem i nieprawości wobec Ciebie czyniłem, nie jestem godzien zbliżyć się do Twego ołtarza czystego i do Twoich przenaświętszych tajemnic. Dlatego błagam Cię i proszę o dobroć i miłosierdzie Twoje [prawą ręką uderza się trzykrotnie w piersi]. O litościwy, miłosierny miłośniku ludzi, wejrzyj na mnie oczyma miłosierdzia i przebaczenia. Uczyni, abym się Tobie podobał, gdy będę stał przed Tobą teraz i zawsze. Wylej na mnie łaskę swojego Ducha Świętego. Oczyść mię z grzechów moich. Uświęć to ofiarowanie i daj przez nie odpuszczenie grzechów, i przebaczenie za winy tym, za których się składa oraz mnie i rodzicom moim, i wszystkim, którzy mnie dobrze czynili, żywym i zmarłym wiernym. Pamiętaj, Panie, o nich w królestwie swoim niebieskim, wraz ze sprawiedliwymi i świętymi Twoimi, którzy podobali się tobie przez dobre uczynki; za wstawienictwem błogosławionej Dziewicy Maryi Bogarodzicy i św. Jana Chrzciciela, i wszystkich świętych. Amen.

Wstępując na stopnie ołtarza, modli się głośno:

Przystąpię do ołtarza Bożego, do Boga, który uwesela młodość moją [kłaniając się przed krzyżem kontynuuje] do domu twego, Boże, wstąpiłem i przed tronem Twoim złożę cię cześć. Królu niebieski, przebac mi wszystkie grzechy moje!

Lud lub przynajmniej diakon albo ministrant odpowiadają: „Królu niebieski, odpuść nam wszystkie grzechy nasze”

Następnie kapłan, mając ręce skrzyżowane na piersi — kłaniając się w stronę ołtarza — prosi wiernych: „Módlcie się za mnie do Pana naszego”. Lud podejmuje tę prośbę i odpowiada: „Niech Bóg przyjmie ofiarę twoją i niech się zmiłuje nad nami przez modlitwę twoją!” Kapłan, po zasypaniu kadzidła do kadzielnicy, *etro*, trzykrotnie okadza hostię, kielich oraz krzyż, także ołtarz, najpierw jego bok prawy, potem lewy, wreszcie lud. Przy tym śpiewa wraz z diakonem:

Przyjmij, Panie, o miłośniku pokutujących, dla miłosierdzia i dobroci swojej, kadzidło czyste, które ofiarowali Tobie wierni synowie Kościoła przez ręce kapłanów. I jako przyjąłeś ofiarę Abrahama na wierzchołku góry i kadzidło Aarona kapłana, tak niech Tobie, Boże wielkiego miłosierdzia, będzie miła ta wonność naszego kadzidła⁴⁰.

Wierni odpowiadają śpiewem hymnu anielskiego: *Chwała na wysokościach Bogu*. Hymn ten przypomina, że anioł zwiastował wcielenie Syna Bożego, oraz pokój, który jest darem Zmartwychwstałego dla świata⁴¹

2.3.3. *Trisagion* i liturgia słowa

Teraz wybrzmiewa *trisagion* — hymn ku uczczeniu Trójcy Przenajświętszej, w brzmieniu:

³⁹ NOWOWIEJSKI, *dz. cyt.*, s. 1269–1270.

⁴⁰ *Tamże*, s. 1269.

⁴¹ *The Maronite Liturgy*.

Święty Boże, Święty mocny, Święty nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami! Panie, wysłuchaj nas i zmiłuj się nad nami! Panie, przyjmij ofiarowanie nasze i modlitwy nasze, przyjdź nam na pomoc i zmiłuj się nad nami.

Dołączają też modlitwę *Ojciec nasz*. Kapłan żegnając się wypowiada doksologię:

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu: miłosierdzie i łaska niech będą wylane na nas, niedołącznych i grzesznych, w jednym i drugim świecie, teraz i zawsze i na wieki wieków.

Diakon wzywa do modlitwy litanijnej. W niej znajdują się intencje: o jedność i pokój dla całego świata chrześcijańskiego, za chorych i zasmuconych, za rodziców, braci i nauczycieli, za grzechy, nieprawości i nędze nasze, także za wiernych zmarłych, którzy w naszej społeczności umarli. Kapłan kończy tę modlitwę prośbami, m.in.:

Uczyn nas, Panie, godnymi, abyśmy zawsze wchodzili do domu Twego i pukali z ufnością do drzwi Twoich i hołdy Tobie w świątyni Twojej czystości oddawali. Wysłuchaj nas łaskawie i uczyn zadość modlitwom naszym; abyśmy z weselem wielbili ciebie, Ojciec i Synu, i Duchu Święty, teraz i zawsze, i na wieki.

Liturgię słowa poprzedzają modlitwy wstawiennicze. Wypowiada je kapłan po cichu, podczas gdy diakon śpiewa hymny wystawiające Matkę Najświętszą, apostołów i męczenników. Wspomina też zmarłych. Wypowiada obowiązkową modlitwę intercyjsyjną:

Wobec tej Eucharystii, przez nas ofiarowanej, czynimy pamięć Pana Boga i Zbawiciela naszego, Jezusa Chrystusa, i wszystkiego jego szafarstwa zbawczego nad nami, jako też ojca naszego, Adama, i matki, Ewy, i ludzi, którzy się podobali Bogu, od Adama aż do dnia dzisiejszego; głównie zaś i szczególnie świętej, chwalebnej i zawsze błogosławionej Dziewicy, Bogarodzicy Maryi, a także proroków, apostołów, męczenników, wyznawców, sprawiedliwych, kapłanów, świętych ojców, doktorów, zakonników, mnichów i wszystkich dziewic i świętego (lub świętej) N., na którego ołtarzu składamy ofiarę; ojców, braci i nauczycieli naszych, duchownych, i cielesnych, i wszystkich wiernych zmarłych synów Kościoła świętego (...). Udziel im w świecie dóbr sprawiedliwych, odpuść ich długi i grzechy. Daj odpoczynek душom zmarłych, które od nich odeszły i wybaw ich od wszelkich kar, i biczów gniewu. Amen.

Teraz następuje seria dialogowanych modlitw kapłana i diakona. Są one przeplatane okadzeniami hostii, krzyża, ołtarza i ludu. Podczas okadzenia odmawiają oni Ps 51: *Zmiłuj się nade mną, Boże*. Wybrzmiewa też modlitwa do Matki Bożej o charakterze akatysty:

Zdrowaś Maryja, któraś w dziewictwie swoim stała się matką dla tego Starożytnego, którego imię jest przed słońcem. Zdrowaś Maryja, któraś, nie przestając być Dziewicą, stałaś się matką dla tego Twórcy, który z ziemi wytworzył Adama. Zdrowaś Maryja, któraś, nie przestając być Dziewicą, stała się matką dla tego Stwórcy, który stworzył Ewę i dał ją Adamowi. Błogosławiona jesteś Maryjo, albowiem święcie uczyniona zostałaś matką dla tego Świętego, który synów Lewiego wyróżnił. Błogosławiona jesteś Maryjo, albowiem w żywocie twym święcie zamieszkał Jednorodzony, Promień i Współistotny Ojcu. Błogosławiona jesteś, Maryjo, albowiem z piersi twoich ssał mleko ten, który wszystkie stworzenia nasycy. Błogosławiona jesteś, Maryjo, albowiem na rękach swoich nosiłaś i wielbiłaś Syna Najwyższego, którego wielbią aniołowie. Błogosławiona cię zwa wszystkie pokolenia, albowiem Syn twój zdjął przekleństwo z pokoleń. I oto teraz my, oddając Mu cześć i pokornie się modląc, nazywamy cię błogosławioną. Wstaw

się za nas do Pana, który powstał z czystości twojej, aby miłosierdzie swoje zlał na społeczność, która obchodzi dzień tajemnicy twojej. Niech przyjmie od nas, przez wstawieństwo twoje, tę ofiarę i przez nią zlituje się nad duszami naszymi. Chwała Tobie, Panie, który z niej powstawszy, stałeś się człowiekiem, i dwie natury i dwie wole w jednej osobie miałeś. Dzięki Tobie i z Tobą, Twojemu Ojcu, i Duchowi Świętemu, trzy osoby, jeden Bóg niepodzielny.

Teraz diakon woła: „Stójmy przystojnie podczas modlitwy i prośby”. Po okadzeniu i trzykrotnym: „Święty Boże, Święty mocny, Święty nieśmiertelny”, rozpoczyna się liturgia słowa.

Czytanie epistoły jest poprzedzone śpiewem psalmu lub hymnu – *mazmooro*, odpowiadającemu charakterowi uroczystości lub okresowi roku kościelnego. Czytanie wykonuje lektor — najpierw w j. syryjskim, a następnie po arabsku. Ewangelię proklamuje kapłan. Diakon zachęca do uważnego jej wysłuchania: „Milczcie, słuchacze, już bowiem czyta się ewangelię. Bracia, uważnie słuchajcie, uwielbiajcie i dzięki czyńcie słowu Boga żywego”⁴². Po proklamacji Ewangelii następuje homilia. Po jej zakończeniu zgromadzenie składa wyznanie wiary w formie symbolu nicejsko-konstantynopolitańskiego z *Filioque*.

Na ołtarz przynosi się dary ofiarne. Kapłan modli się nad nimi. Końcowa modlitwa nad darami poprzedza pocałunek pokoju.

Przyjmij, Panie, ofiary nasze i dni nasze obdaruj pokojem, i od potępienia wiecznego ustrzeż nas i zalicz nas do wybranych baranków swoich, a my tobie śpiewać będziemy chwałę i uwielbienie, teraz i zawsze, i na wieki wieków (...). Niech każdy udzieli bliźniemu swemu pokoju w miłości i wierze, które się Bogu podobają.

Kapłan końcami palców prawej ręki dotyka ołtarza, pateny i kielicha, mówiąc: „Pokój z tobą, ołtarzu Boży. Pokój tajemnicom świętym, które są na nim złożone”. Następnie kładzie swą rękę na ręce diakona klęczącego, mówiąc: „Pokój z tobą, diakonie Ducha Świętego”. Diakon całuje rękę kapłana, odpowiadając: „Przyjdź pokoju, ojcze, kapłanie szanowny”. Następnie powstaje i rękami złączonymi udziela pocałunku pokoju innym obecnym.

2.3.4. Liturgia eucharystyczna

Tę część liturgii rozpoczyna odsłonięcie darów i uroczyste błogosławieństwo. Zdejmując welon z kielicha, kapłan porusza nim nad pateną i kielichem, i mówi głosem podniesionym: „Ty jesteś opoką twardą, z której wypłynęło dwanaście rzek, aby ugasić pragnienie dwunastu pokoleń synów Izraela”

Prefacja jest poprzedzona dialogiem. Kapłan rozpoczyna pozdrowieniem: „Miłość Boga Ojca, łaska Syna Jednorodzonego i jedność oraz rozlanie Ducha Świętego, niech będą z wami wszystkimi, moi bracia, na zawsze”. Lud mówi: „Amen. I z duchem twoim”. Teraz wypowiada doksologię: „Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu, tajemnicy uwielbianej, chwalebnej i niepodzielnej, teraz i zawsze, i na wieki wieków”, na co wierni mówią: „Amen”. Kapłan: „Wznieśmy wszystkie na-

⁴² NOWOWIEJSKI, *dz. cyt.*, s. 1276.

sze duchy, nasze myśli i nasze serca na wysokości”. Lud odpowiada: „W bojaźni wznieśliśmy je ku Tobie, Panie”. Kapłan rozkłada ręce i czyni ukłon głową, mówiąc: „Dzięki składajmy Panu w bojaźni i adorujemy Go z trwogą”. Lud: „Godne to jest i sprawiedliwe”

Przewodniczący zgromadzenia wypowiada początek embolizmu prefacyjnego przyciszonym głosem: „Zaprawdę godne to i sprawiedliwe Ciebie uwielbiać i Ciebie wywyższać, Stwórczo wszystkich stworzeń niebieskich i ziemskich (...)”. Kończy podniesionym głosem:

wraz z Aniołami i z zastępami Archaniołów wielbimy Ciebie, Panie, głosząc chwałę, wołając i mówiąc: Święty, Święty, Święty Pan mocny, Bóg Zastępów. Niebo i ziemia pełne są chwały i wspaniałości Twego majestatu. Hosanna na wysokościach. Błogosławiony, który idzie i który przyjdzie w imię Pańskie. Hosanna na wysokościach.

W tę aklamację włącza się lud. W tym czasie ministrant dzwoni, ogłaszając konsekrację.

Po wybrzmieniu aklamacji „Święty” kapłan czyni nad hostią i kielichem trzykrotnie znak krzyża i mówi cicho:

Święty jesteś i najmiłosierniejszy, Panie, bowiem w swej miłości do naszej ludzkiej natury Ty posłałeś na świat Syna swego, który wcielił się z Dziewicy Maryi, aby nas zbawić.

Obzęd przeistoczenia, podczas którego wierni klęczą, rozpoczyna opowiadanie o wydarzeniu wielkoczwartkowym.

W przeddzień swojej męki On wziął chleb w swoje święte ręce, wznosił oczy ku Tobie, swemu Bogu i Ojcu Wszchemogącemu, dzięki czynił, błogosławił, uświęcił, łamał i dał swoim uczniom mówiąc: Bierzcie, jedzcie wszyscy, to jest moje Ciało.

Lud woła: „Amen”

Podobnie po wieczerzy wziął ten czysty kielich w swoje czyste ręce, dzięki czynił, błogosławił, uświęcił i podał swoim uczniom mówiąc: Bierzcie, pijcie z niego wszyscy, to jest kielich mojej Krwi, Nowe i Wieczne Przymierze, Tajemnica Wiary, która jest wylewana za was i za wielu na odpuszczenie grzechów.

Brzmi „Amen” ludu. Na zakończenie konsekracji kapłan dodaje: „A następnie polecił im, tak ich pouczając: Kiedykolwiek będziecie czynić to misterium, będziecie wspominać moją śmierć i moje zmartwychwstanie, aż przyjdę”. Lud wypowiada aklamację:

Wspominamy, Panie, Twoją śmierć, wyznajemy Twoje zmartwychwstanie, oczekujemy Twego powtórnego przyjścia, prosimy Cię o miłosierdzie i zmiłowanie, błagamy Ciebie o darowanie grzechów i win. Niechaj Twoje miłosierdzie wszystkich nas otoczy.

Kapłan wielbi każdą Postać eucharystyczną przyklęknięciem. W anamniezie wspomina się powtórne zbawcze przyjście Chrystusa. Podczas modlitwy obłacyjnej zgromadzony Kościół, ustami przewodniczącego liturgii, prosi Chrystusa, aby gdy będzie badał sprawiedliwych i grzesznych,

nie wrzucił nas z powodu naszych grzechów do ognia, gdzie jest płacz i zgrzytanie zębów, i abyśmy nie musieli już płakać i prosić o miłosierdzie z powodu naszych grzechów i naszych przewinień. Bądź dla nas miłosierny, zmiłuj się nad nami, odwróć swoje oblicze od naszych grzechów, i przyjdź nam z pomocą. Dlatego też Kościół Twój i lud Twój błagają Ciebie, przez Ciebie i z Tobą błagając Twego Ojca.

Lud woła: „Zmiłuj się nad nami, Panie Boże Wszechmogący, zmiłuj się nad nami” Teraz następuje litanijne dziękczynienie Bogu za Jego dobroć i błaganie: „Zlituj się nad nami, Panie Boże, i wysłuchaj nas”. Kapłan wspomina też chwalebą Dziewicę, błogosławioną Bogarodzicę Maryję. Po cichu modli się:

Matko naszego Pana Jezusa Chrystusa, oręduj za mną przed Synem twoim Jednorodnym, który narodził się z ciebie, aby dla twych modlitw za mną, o święta Matko, darował moje grzechy i winy oraz przyjął z moich grzesznych i nędznych rąk tę ofiarę składaną przeze mnie niegodnego na tym ołtarzu.

Epikleza rozpoczyna się cichą modlitwą przewodniczącego celebracji:

Zmiłuj się nad nami, Boże, zmiłuj się nad nami i ześlij na nas i na tę ofiarę Twego Ducha Świętego, aby przyszedł nam na pomoc i nam przebaczył. (...) Wysłuchaj mnie, Panie, i niech Twój Duch żywy i święty przyjdzie i spocznie na mnie i na tej ofierze.

Teraz mówi donośnie: „I spraw, aby to misterium, Ciało Chrystusa naszego Boga, było ku naszemu zbawieniu”. Lud woła: „Amen”. Kapłan kontynuuje: „I spraw, aby ten kielich, Krew Chrystusa naszego Boga, był ku naszemu zbawieniu”. Brzmi „Amen” ludu. Kapłan mówi: „Aby te tajemnice oczyściły wszelki brud dusz i ciał tych wszystkich, którzy je przyjmują, i były na odpuszczenie grzechów i na życie na wieki wieków” Wybrzmiewa kolejne „Amen” ludu.

Zawołaniem diakona: „Błogosław, ojcze”, rozpoczynają się modlitwy wstawiennicze. Diakon uświadamia wiernych, że ta uroczysta chwila jest jednocześnie straszliwa i święta. W tych modlitwach wspomina się rządzących, pasterzy Kościoła, zwłaszcza papieża rzymskiego, patriarchę oraz prawowiernych biskupów. Diakon zachęca, by modlitwą objąć wszystkich braci chrześcijan, ubogich, tych, którzy przeżywają wszystkiego rodzaju pokusy, także tych, którzy w Bogu szukają ucieczki i zbawienia. W tej modlitwie wierni proszą też o zgodę i pokój wśród ludzi. Wspomina się również królów, „którzy zbudowali i umocnili kościoły Boże i monastery na czterech krańcach świata. Za urzędy chrześcijańskie, za duchowieństwo i wierny lud, aby żyli w cnocie”

Diakon zachęca, żeby obok Maryi wspomnieć też proroków, apostołów i ewangelistów, także kaznodziejów, męczenników i wyznawców, zwłaszcza błogosławionego Jana Chrzyciela, zwiastuna i pierwszego męczennika, oraz św. Szczepana. Kontynuuje:

Głosimy pamięć ojców czterech soborów ekumenicznych, czystych i świętych, z Nicei, z Konstantynopola, z Efezu i z Chalcedonu. Wspominamy naszych prawowiernych ojców i nauczycieli, przyodzianych w chwałę Bożą: świętego Jakuba, brata Pana, apostoła i męczennika, arcybiskupa Ignacego, Dionizego, Atanazego, Bazylego, Grzegorza, Tymoteusza, Eustacjusza, Jana i Cyryla, wieżę prawdziwą, który wytłumaczył wciele nie Słowa Bożego; wybranego świętego Marona, tego czciwego i sprawiedliwego ojca, który utrzymywał jedność ze świętym katolickim Kościołem Rzymu; świętego Jakuba i świętego Efrema, usta wymowne i kolumny naszego świętego Kościoła, i wspominaemy tych, którzy z nimi, przed nimi i po nich zachowali jedyną wiarę prawdziwą i nieskalaną i nam ją przekazali.

Wspomina się także zmarłych i żywych: „Daj im odpoczynek. Nam wszystkim daruj i przebac, Boże, błędy i zaniedbania, które popełniliśmy świadomie i nieświadomie”. Kapłan kreśląc krzyż nad ludem prosi, by miłosierdzie Boga Ojca i Zba-

wiciela, Jezusa Chrystusa, oraz łaska Ducha Świętego towarzyszyły nade wszystko uczestnikom liturgii.

Teraz diakon śpiewa hymn. A kapłan wykonuje 18 razy znak krzyża Hostią nad kielichem, mówiąc cicho:

W imię Ojca żyjącego za żyjących, i Syna jednorodzonego i świętego, zrodzonego z Niego, i z Nim żyjącego, za żyjących, i Ducha Świętego, który jest początkiem i uzupełnieniem i końcem wszechrzeczy, które były uczynione i będą na niebie i na ziemi, jednej mocy, jednej władzy, jednej woli, jednego Boga prawdziwego, który jest błogosławiony i najwyższy, w którym nie masz podziału i od którego jest życie na wieki wieków. Amen.

Następnie, podnosząc nieco kielich i Hostię, wypowiada modlitwę oblacyjną:

Upragniona Ofiara, która za nas złożona została; Ofiara ubłagania, która siebie samą Rodzicowi swemu złożyła. Baranek, który stał się wielkim kapłanem, siebie ofiarującym. Niech, Panie, modlitwa nasza będzie kadzidłem przez miłosierdzie Twoje i niech będzie przez Ciebie Ojcu Twojemu ofiarowana.

Następują modlitwy dziękczynne za ofiarę Chrystusa. Na ich zakończenie kapłan zwraca się do ludu i błogosławi go znakiem krzyża, mówiąc głośno: „Krzyż Twój, Panie Jezu Chryste, niech nam będzie stróżem przeciwko złemu aniołowi i mocom na wieki”. Lud woła: „Amen”

2.3.5. Obrzędy komunijne

Modlitwa Pańska wypowiedziana przez całe zgromadzenie eucharystyczne jest bezpośrednim przygotowaniem do Komunii św. Po jej recytacji diakon woła do ludu:

Pochylcie głowy wasze przed Bogiem miłosiernym, przed ołtarzem przebłagania i przed ciałem i krwią Zbawiciela naszego, które przyjmującym je dają życie, i przyjmijcie błogosławieństwo od Pana.

Kapłan zaś głośno się modli:

Utwardź, Panie, serca sług Twoich mocą swego błogosławieństwa niebieskiego, aby mocą tajemnic Bożych nie przestawali zachowywać przykazań Twoich i abyśmy śpiewali Tobie chwałę teraz i zawsze, i na wieki.

Kapłan po odmówieniu modlitwy przed Komunią św. podnosi Hostię do góry, mówiąc głośno: „Święte daje się dla świętych w doskonałości, czystości i świętości”. Lud woła: „Jeden Ojciec święty, jeden Syn święty, jeden Duch Święty. Niech będzie błogosławione imię Pana, który jest jeden w niebie i na ziemi. Niech mu będzie chwała na wieki”. Następnie podnosi w górę kielich, czyni nim krzyż i mówi głośno:

Zaprawdę, Panie, prawdziwie wierzyliśmy i wierzymy w Ciebie, jak wierzy w Ciebie święty Kościół katolicki, albowiem jesteś jeden Ojciec święty, któremu niech będzie chwała, amen; jeden Syn święty, któremu niech będzie uwielbienie, amen; jeden Duch Święty, któremu niech będą hołdy i dziękczynienia na wieki, amen.

Lud dodaje: „Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu, który uświęca i oczyszcza wszystko”

Po obrzędzie łamania Hostii i zmieszania Świętych Postaci kapłan spożywa ciało Chrystusa, prosząc: „Ciało Pana naszego Jezusa Chrystusa daje się mnie na odpuszczenie win i przebaczenie grzechów i na żywot wieczny”. Przy spożywaniu z kielicha Najświętszej Krwi modli się: „Przez żywą i ożywiającą krew Twoją niech będą mi przebaczone winy i odpuszczone grzechy moje, Jezu, Słowo Boże, który przyszedłeś dla naszego zbawienia”. Zwracając się do ludu żegna go, mówiąc:

Przeżegnaj tych sług i czcicieli swoich, którzy oczekują od Ciebie daru życia, zwyciężym swoim krzyżem, a niech zostaną wybawieni od szatana i jego mocy. Panie Boże nasz, niech Ci będzie chwała na wieki.

Podczas Komunii wiernych kapłan ukazuje wszystkim częśćkę Chleba eucharystycznego i wraz z mającymi przyjąć Komunię mówi głośno:

Panie Jezu Chryste, nie jestem godzien ani nie zasłużyłem, abyś wszedł pod dach domu mego, ale rzeknij słowo, a będzie żyła dusza moja. Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nade mną.

Komunii św. udziela się, na wzór łaciński, pod postacią chleba⁴³. Po zakończeniu udzielania Komunii kapłan wraca do ołtarza, gdzie dokonuje puryfikacji naczyń liturgicznych. Wtedy diakon śpiewa Ps 33: „Będę błogosławił Pana na każdy czas”

Po dziękczynieniu kapłan modli się oracją pokomunijną. Prosi m.in.: „Zachowaj braci naszych, którzy z daleka od nas przebywają, i czuwaj nad obecnymi, nad wszystkimi, których łączy z nami Eucharystia czy to słowem, czy czynem”. Przywołuje ofiary pierwszych sprawiedliwych, Abrahama, Izaaka i Jakuba, które przyjął Bóg i prosi, przez wstawiennictwo matki życia, Bogarodzicy Maryi i wszystkich świętych, by On też przyjął ofiary i prośby zgromadzonych oraz zachował w dobrej pamięci zmarłych, a żyjących obdarzył błogosławioną nadzieją i opieką.

Błogosławieństwo mszalne jest poprzedzone prośbą skierowaną do Trójjedy-nego Boga: „Niech sama Trójca chroni życie wasze” Wszyscy recytują Modlitwę Pańską i przyjmują benedykcję. A przewodniczący celebracji udziela jej w formie modlitwy:

Błogosławieństwo Pana naszego, Jezusa Chrystusa, niech zjedzie z nieba i niech zstąpi na mnie i na was i sprowadzi odpuszczenie grzechów waszych i darowanie win waszych i odpocznienie duszom zmarłych waszych i zapisanie imion waszych w księdze królestwa niebieskiego. Niech Bóg strzeże nas i wszystkich od potępienia oraz hańby w dniu sądu sprawiedliwego i mądrego. Ojcze i Synu, i Duchu Święty, Tobie niech będzie chwała na wieki wieków. Amen⁴⁴.

Przy zdejmowaniu szat liturgicznych kapłan odmawia odpowiednie modlitwy.

⁴³ Zwyczaj udzielania Komunii św. pod dwiema postaciami trwał do XVII w.; zob. NOWOWIEJSKI, *dz. cyt.*, s. 1332.

⁴⁴ Po tym błogosławieństwie w liturgiach uroczystych mówi się jeszcze modlitwę na zakończenie, a w liturgiach prywatnych trzy razy: *Zdrowaś Maryjo* i *Witaj, Królowo* wraz z innymi modlitwami, zaleconymi przez papieża Leona XIII, jak to było po Mszy w rycie rzymskim przed *Vaticanum II*; NOWOWIEJSKI, *dz. cyt.*, s. 1290.

3. Zakończenie

W Kościele maronickim udziela się chrztu przez polanie albo przez zanurzenie. Neofitę namaszcza się olejem krzyżma świętego⁴⁵. Odnośnie do sakramentu bierzmowania, to zasady jego celebrowania ustalił synod libański w 1736 r. Postanowiono wówczas, że szafarzem sakramentu jest zasadniczo biskup. Z jego delegacji może nim być także kapłan. Korbiskupi, dawniej biskupi wiejscy, obecnie nie uczestniczą w godności biskupiej. Oni otrzymują władzę do udzielania sakramentu bierzmowania od patriarchy, po zasięgnięciu rady biskupa miejsca.

Formuła sakramentu pokuty jest typu deklaratywnego, ogłaszającego: „ja ciebie rozgrzeszam”. Do synodu w 1736 r. była to forma depekatywna, prosby: „niech Pan odpuści ci grzechy”. Coraz częściej stosuje się spowiedź ogólną, zatem obrzęd pojednania wielu penitentów bez spowiedzi indywidualnej, lecz po usposobieniu przez specjalne przygotowanie do żalu za grzechy. Sakrament namaszczenia chorych jest sprawowany podobnie jak w Kościele rzymskim.

W Kościele maronickim są trzy święcenia niższe, mianowicie kantora, lektora i subdiakona. Kandydatem na kantora może być już siedmioletni chłopiec, umiejący czytać. Lektor i subdiakon to młodzieńcy przynajmniej dwunastoletni. Święcenia niższe polegają na przekazaniu rzeczy, którymi będą się posługiwali wyświęceni, np. antyfonarza, lekcjonarza. Sudbiakon troszczy się o kościół. On też pomaga diakonowi i prezbiterowi przy ołtarzu.

Są trzy święcenia wyższe, mianowicie diakonat, prezbiterat i biskupstwo. Diakon może przyjąć 20-letni młodzieniec, a prezbiterat mający 25 lat. Ale są wyjątki od tej reguły. Święceń wyższych udziela się przez włożenie rąk. Diakon posługuje prezbiterowi przy ołtarzu. Są jeszcze duchowni, którzy wykonują specjalne zadania w diecezji, mianowicie archidiakon, ekonom, wizytator (*periodotos*), archiprezbiter oraz korepiskop. Oni wykonują swoje zobowiązania na mocy specjalnej misji. Obrzędy zawierania małżeństwa są podobne jak w rycie syryjskim i greckim. Mają formę koronacji małżeńskiej⁴⁶.

Die maronitische Liturgie

Zusammenfassung

Die Anfänge der Maronitischen Kirche sind mit der Person des Priesters Maron, eines Mönches — Einsiedlers des IV Jahrhunderts, verbunden. Er lebte im Gebiet des Patriarchats von Antiochien im Zeitraum der christologischen Streitigkeiten.

⁴⁵ Namaszcza się całe ciało. Namaszczając na czole, szafarz mówi: *Chrismate Christi Dei, suavi verae fidei odore, et complemento gratiae Spiritus Sancti obsignatur (...) servus Dei, in nomine Patris. Amen. Et Filii. Amen. Et Spiritus Sancti, in saecula, Amen.* Neofitę ubiera się w białe szaty; zob. E. LODI (red.), *Enchiridion euchologicum fontium liturgicorum*, Roma 1979, s. 1337.

⁴⁶ JANIN, dz. cyt., s. 452–453.

Die Maroniten haben die Beschlüsse des Chalzedonischen Konzils (a.d. 451) angenommen. Im Jahre 687 wählten sie einen eigenen Patriarchen. Johann Maron hat das Maronitische Patriarchat von Antiochien ins Leben gerufen. Die Maroniten wohnen in Libanon und in der Diaspora. Die Maronitische Kirche zählt c/a 1 Million Gläubige und etwa 1,5 Million in der Diaspora.

Die maronitische Liturgie ist in der Liturgie des Hl. Jakobus Apostels, des Bischofs von Jerusalem, verankert. Ab dem XVIII Jahrhundert ist im alltäglichen Gebrauch die Anafore des Hl. Petrus. Die maronitischen Kirchen sind nach Art der lateinischen gebaut. Die liturgischen Gewänder haben in der Regel die lateinische Form, jedoch mit syrischen Mustern.

Die Messrituale beinhalten die Vorbereitung der Opfertgaben, den Bußakt, Trisagion Hymn und Gottes Wort, sowie Eucharistische Liturgie. Die Kommunion wird auf lateinische Art, in Gestalt von Brot gespendet.